CHŁOSTRA
KOMENDA GŁÓWNA

m. p. Zielone Świątki 1944 r.

ROZKAZ

NA DZIEŃ ŚWIĘTA LUDOWEGO

Obchody Święta Ludowego zawsze miały na celu pogłębiać solidarność chłopską, uwyraźniać i rozpowszechniać cele Ruchu Ludowego oraz wskazywać drogi jakimi do tych celów zmierzać trzeba.

W wielkich publicznych obchodach, przy śpiewie, inscenizacjach i przemówieniach, w atmosferze radosnej świadomości, żeśmy sobie bliscy — krzesaliśmy i pogłębiali w sobie coraz potężniejszą wolę — mus walki o narodowe odrodzenie, o Polskę Ludową. W ramach jawnie istniejącej państwowości polskiej walczyliśmy o zwartość wewnętrzną Polski, o pełną wolność człowieka w Polsce, o rządność, sprawiedliwość i ład; o jednakie prawo wszystkich do pełnego życia, do pracy, do oświaty, do chleba, do stanowienia o Polsce i ponoszenia za Nią odpowiedzialności. Walczyliśmy o najpełniejsze rozwinięcie wszystkich narodowych sił i wartości i włączenie ich w służbę Narodu i Ludzkości. Słowem walczyliśmy o Polskę Ludową.

Przegrana wrześniowa 1939 r. i przebieg dotychczasowej walki z okupantem potwierdziły słuszność naszych przedwojennych celów i dążeń. **Dziś bowiem dla każdego myślącego człowieka w Polsce jest jasne, jest bezwzględną prawdą, że jedyną siłą zdolną wywalczyć i zagwarantować Polsce Wolność i Wielkość jest chłop i robotnik.**

Polska Ludowa, a więc Polska za którą w dzisiejszej walce i jutrzejszym urządzaniu wziął główną odpowiedzialność chłop, stała się dziejową koniecznością.

Polska Wolna i Wielka, to znaczy dziś tyle samo, co Polska Ludowa. W dzień Święta Ludowego musimy sobie to wyraźnie uświadomić. Daje nam to bowiem moc i dojrzałość w działaniu. Nie straszne są wtedy dla nas wszystkie przeszkody, które napotykamy w samym życiu polskim. Trzeba je zwalczać, ale osiągnięcie celu naszych dążeń — Niepodległa, Wielka Polska Ludowa — zależy tylko od nas samych, od naszych wysiłków w walce i pracy.

ŻOŁNIERZE BCh!

Rozkazem na dzień Święta Ludowego przed trzema laty powołani zostaliśmy do szeregów walczącej Polski Ludowej.

Powołani zostaliśmy do walki z barbarzyńskim, okrutnym, zagrażającym naszemu narodowemu istnieniu, germańskim najazdem. Po trzech latach pracy, kadrowe nasze szeregi sięgają blisko stu tysięcy, a w momencie ostatecznej walki uwielokrotnią się tymi, którzy dziś jeszcze do szeregów nie zostali powołani. Dzięki naszej walce i pracy Ruch Ludowy stał się zwartszy, silniejszy, bardziej sprężysty w postawie i działaniu. Jesteśmy dziś trzonem wszystkich Polskich Sił Zbrojnych. Jesteśmy trzonem wojska pol-

skiego nie tylko ze względu na liczbę, ale i ze względu na naszą postawę ideową, na naszą gotowość ponoszenia nieograniczonych ofiar w walce z okupantem, na naszą niezłomną wolę wywalczenia Polski i chłopskiego polskiego urządzania Jej w Wolności.

Wraz z szeregami BCh do polskiego wojska wmaszerowały na zawsze ideały Polski Ludowej.

Walczylibyśmy o każdą Polskę, o każdą polską Niepodległość i Całość — jakże jednak ofiarny, odpowiedzialny i bezgranicznie wielki musi być nasz wysiłek w walce skoro wiemy, że Niepodległa Polska to Polska Ludowa.

Byśmy podołali zadaniom jakie na nas nałożyła historia Polski, byśmy byli godni Sprawy o którą walczymy, każdy z nas, Żołnierzy BCh, musi być karny, obowiązkowy, mocny i odpowiedzialny za każdy swój czyn; każdy z nas musi mieć bezwzględną, najwyższą gotowość ponoszenia wysiłków i ofiary w walce, aż do ofiary z własnego życia.

Barbarzyński okupant germański jest jeszcze na ziemi polskiej. Ostatnie to już jego miesiące. Tym bardziej więc uderza w nas, by nas załamać, by nas zniszczyć, byśmy ugięli się pod ciosami i w momencie przełomu niezdolni byli do walki.

Inny wróg zagraża całości naszych ziem i niepodległości Polski. Przy pomocy wynajętych zdrajców sieje anarchię, chce osłabiać naszą ludową i narodową zwartość, godząc w jedność Ruchu Ludowego i w jedność wysiłku wojennego całego Narodu. Chce w ten sposób rozkładać nasze fizyczne i moralne siły, by w momencie zakończenia wojny sam mógł decydować o naszym losie, by mógł wydrzeć nam część naszych ziem, a z reszty Narodu Polskiego zrobić swego wasala — sługę.

Musimy być zwarci, nieugięci, twardzi jak najhartowniejsza stal!

Nie ugiąć się przed brutalnymi ciosami zachodniego zbrodniarza i nie pozwolić rozłożyć, czy rozbić naszych sił agentom wschodniego imperializmu.

Od tego bowiem zależy nasze zwycięstwo — cel naszych dążeń i walki — Wolna, Niepodległa Polska Ludowa.

ŻOŁNIERZE BCh!

W dniu Święta Ludowego ślubujemy:

1. Wszystkie swe siły jeszcze bardziej skupić i natężyć w walce z germańskim okupantem i walkę tę nieugięcie prowadzić aż do pełnego zwycięstwa.

2. Jedność Ruchu Ludowego jest najwyższym naszym dogmatem. Jest ona potrzebą naszych dusz i serc. Wszystkich tych, którzy chcieliby pod pozorem jakichkolwiek haseł na jedności naszej żłobić rysy piętnujemy mianem zdrajców i przepędzimy precz od naszych szeregów.

3. Odpowiedzialność za losy Polski nakazuje nam utrzymać jedność zbrojnych wysiłków Narodu. Dlatego też wspólnie ze wszystkimi walczącymi o prawdziwą Wolność Polski walczyć będziemy w zespolonych Siłach Zbrojnych w Kraju, ideałami demokracji przez nas przepojonych.

4. Karni, odpowiedzialni, twardzi, gotowi na najwyższe wysiłki i ofiary prowadzić będziemy walkę aż do pełnego zwycięstwa, aż z trudów, krwi i ofiar naszych powstanie do wolnego życia **Niepodległa Polska Ludowa.**

TRAWIŃSKI ZENON
Komendant Główny

Rozkaz odczytać we wszystkich jednostkach Chłostry.